

UZASADNIENIE

Apelacja powoda jako niezasadna zasługuje na oddalenie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Rejonowy prawidłowo zbudował podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy przyjmuje ustalony stan faktyczny za własny.

Wszystkie zarzuty apelacji dotyczą oceny materiału dowodowego sprawy, choć zostały ujęte w kontekście treści art. 233 § 1 k.p.c. art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. Przy czym na nieporozumieniu polegają zarzuty dotyczące wykazania zaciągnięcia przez pozwaną pożyczki u pierwotnego wierzyciela. W tym zakresie Sąd Rejonowy przyjął za prawdziwe wszystkie twierdzenia powoda, stwierdził istnienie roszczenia o zwrot kwoty dochodzonej pozwem. Oddalenie powództwa wynikało wyłącznie z tego, że powód nie wykazał legitymacji czynnej do dochodzenia tego roszczenia. Na tym zagadnieniu skupione będą dalsze wywody.

Nie doszło do zarzucanego naruszenia art. 232 k.p.c., gdyż Sąd I instancji słusznie przyjął, że do akt sprawy nie zostały złożone dowody wystarczające do przyjęcia istnienia po stronie powoda legitymacji czynnej. Powód złożył wyłącznie kserokopie umowy przelewu wierzytelności i listy wierzytelności objętych tą umową. Pozwana zakwestionowała te dowody. W sprzeczności od nakazu zapłaty zażądała złożenia oryginału dokumentacji potwierdzającej legitymację czynną powoda wraz z wykazaniem umocowania osób działających w imieniu stron umowy przelewu. Skarżący, mimo zakreślenia przez Sąd stosownego terminu, ograniczył się do ponownego złożenia kserokopii umowy cesji i listy wierzytelności (k. 63-71), ale bez potwierdzenia ich za zgodność

z oryginałem. Zabieg ten, z zupełnie niezrozumiałych powodów, został ponowiony na etapie postępowania apelacyjnego – po raz kolejny złożono do akt kserokopie dokumentów bez ich poświadczenia za zgodność z oryginałem. Nie można mieć wątpliwości, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem (patrz, np. uchwała Sądu Najwyższego z 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, OSNCP 1994, Nr 11, poz. 206). Warto dodać, że jeżeli pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. W innym przypadku doszłoby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Trzeba pamiętać, że wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do "przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki". Pod to pojęcie nie podpadają opisy wyrażane pismem. W konsekwencji należało uznać, że pomimo istnienia sporu co do faktów, powód nie przedstawił dowodów wymaganych zgodnie z art. 232 k.p.c., co przekłada się także na bezzasadność zarzutu naruszenia art. 6 k.c. Skarżący nie udowodnił faktów, z których wywodzi skutki prawne, a więc nie sprostał ciężarowi dowodów.

Wbrew zarzutowi apelacji nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów. Niepotwierdzona kserokopia może być uznana za środek pozwalający ustalić treść pisemnego dokumentu, ale tylko w przypadku braku sporu co do treści (także innych przyczyn zwalniających z obowiązku dowodzenia) lub w sytuacji oceny całokształtu materiału dowodowego, kiedy z przyczyn faktycznych uzyskanie dostępu do oryginału lub wypisu lub odpisu funkcjonującego na prawach oryginału nie jest możliwe. Żadna z tych sytuacji nie zaistniała w tym przypadku. Strona powodowa miała wszelkie możliwości przedstawienia wartościowego dowodu, a jej zaniechanie w tej kwestii nie pozwoliło podważyć zastrzeżeń strony pozwanej do prawdziwości faktów, które powód przywołał w spornym zakresie. Sąd Rejonowy miał więc wszelkie podstawy do uznania, że dowody te nie są wiarygodne, a wynikające z nich fakty nie mogą zostać włączone do ustaleń faktycznych. Jednocześnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku słusznie zauważono, że nie wykazano uiszczenia ceny, co w świetle twierdzeń powoda miało warunkować przeniesienie na niego wierzytelności. Brak ten nie został usunięty nawet w postępowaniu apelacyjnym, mimo deklaracji zawartej w środku odwoławczym.

Podsumowując, żaden z podniesionych przez skarżącego zarzutów apelacyjnych nie okazał się zasadny. Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powoda.